

Prototyp Archera

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 7 lipca 2009

Szwedzka agencja zamówień wojskowych FMV, poinformowała o ukończeniu przez BAE Systems prototypu haubicy samochodowej Archer. Do tej pory istniały tylko demonstratory technologii, wykorzystywane do testów.

Prototyp Archera. Mimo niemal identycznego wyglądu, w porównaniu do demonstratorów

Pierwsze prace nad modernizacją haubic FH77 rozpoczęły się w 1995. Celem miało być zwiększenie mobilności, zasięgu i precyzji ognia. W 2004 zdecydowano ostatecznie o budowie 2 demonstratorów dział z wydłużoną o 2 m (do 52 kalibrów) lufą, w pełni automatycznym systemem ładowania i osadzonego na podwoziu samochodu ciężarowego Volvo A30D 6x6, zmodyfikowanego pod kątem wymogów wojskowych (opancerzenie kabiny załogi, zwiększenie odporności na wybuchy min, wyposażenie w opracowywany zsmu Lemur).

W ubiegłym roku przyszli użytkownicy - Szwecja i Norwegia - zdecydowali o kontynuowaniu programu. Ostatecznie w styczniu 2009 przeznaczono dodatkowe środki, równowartość 70 mln USD, na sfinalizowanie rozwoju konstrukcji, w tym dopracowanie samego dział, systemu dosyłania amunicji i modułowych naboju. Z tego budżetu miano również zmontować 2 prototypy haubicy: jeden według wymogów szwedzkich, drugi - norweskich.

Prace nad tym drugim wozem jeszcze trwają. Oba modele różnią się m.in. ochroną balistyczną kabiny załogi. Po skompletowaniu modelu norweskiego, oba działa zostaną poddane próbom, które powinny zakończyć się wiosną 2010. Rok później rozpoczną się dostawy wozów seryjnych. Przy wykorzystaniu wszystkich opcji obecnie obowiązującej umowy, oba kraje zamówią po 24 egz. Archerów.



Prototyp Archera. Mimo niemal identycznego wyglądu, w porównaniu do demonstratorów, prototyp różni się znacznie w rozwiązaniach technicznych poszczególnych podsystemów zestawu, w tym np. konstrukcji kabiny załogi / Zdjęcie: FMV

Pierwsze prace nad modernizacją haubic FH77 rozpoczęły się w 1995. Celem miało być zwiększenie mobilności, zasięgu i precyzji ognia. W 2004 zdecydowano ostatecznie o budowie 2 demonstratorów działa z wydłużoną o 2 m (do 52 kalibrów) lufą, w pełni automatycznym systemem ładowania i osadzonego na podwoziu samochodu ciężarowego Volvo A30D 6x6, zmodyfikowanego pod kątem wymogów wojskowych (opancerzenie kabiny załogi, zwiększenie odporności na wybuchy min, wyposażenie w opracowywany zsmu Lemur).

W ubiegłym roku przyszli użytkownicy - Szwecja i Norwegia - zdecydowali o kontynuowaniu programu. Ostatecznie w styczniu 2009 przeznaczono dodatkowe środki, równowartość 70 mln USD, na sfinalizowanie rozwoju konstrukcji, w tym dopracowanie samego działa, systemu dosyłania amunicji i modułowych naboju. Z tego budżetu miano również zmontować 2 prototypy haubic: jeden według wymogów szwedzkich, drugi - norweskich.

Prace nad tym drugim wozem jeszcze trwają. Oba modele różnią się m.in. ochroną balistyczną kabiny załogi. Po skompletowaniu modelu norweskiego, oba działa zostaną poddane próbom, które powinny zakończyć się wiosną 2010. Rok później rozpoczną się dostawy wozów seryjnych. Przy wykorzystaniu wszystkich opcji obecnie obowiązującej umowy, oba kraje zamówią po 24 egz. Archerów.